

Portal Województwa Lubuskiego



Ponad 7 mld euro z UE dla Polski na walkę ze skutkami epidemii w gospodarce



Kategoria - Koronawirus

Data publikacji -15 marca 2020 godz. 11:17

Jak informuje Dziennik Gazeta Prawna, z unijnego funduszu o wartości 37,3 mld euro w ramach pakietu środków mających złagodzić wpływ epidemii na gospodarkę, Polsce ma przypaść najwięcej - 7,4 mld euro. To dlatego, że Polska jest największym beneficjentem Polityki Spójności.

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen przedstawiła w piątek unijną inicjatywę o wartości 37,3 mld euro w ramach pakietu środków mających złagodzić wpływ epidemii na gospodarkę. Wskazała, że środki te będą pochodziły z polityki spójności i trafią bezpośrednio do określonych sektorów - czytamy w DGP.

Szef dyirekcji generalnej KE Gert Jan Koopman poinformował na stronie Komisji, że

Polsce może przypaść najwięcej - 7,4 mld euro. Sporo środków ma trafić też do Hiszpanii - 4,1 mld euro, do Włoch - 2,3 mld euro, na Węgry - 5,6 mld euro i do Rumunii - 3 mld euro. Polska ma mieć do dyspozycji ze swojej kwoty bardzo szybko 1,1 mld euro, a gdy wyda te środki - ma mieć dostęp do pozostałych pieniędzy.

DGP dodaje, że środki będą pochodzić z funduszy polityki spójności. Dla Polski są największe, bo nasz kraj otrzymuje najwięcej z tej puli w budżecie na lata 2014-2020. Inicjatywa KE ma pomóc państwom w wykorzystaniu swoich środków z polityki spójności. Gdyby nie epidemia, te pieniądze mogłyby być wydane przez kraj członkowski później na inny cel lub nie zostałyby wydane w ogóle z powodu braku krajowego współfinansowania. Obnie będzie w przypadku innych państw członkowskich. Komisja obawia się, że koronawirus mocno uderzy w unijną gospodarkę. Dyrektor generalny KE ds. gospodarczych Maarten Verwey poinformował w piątek, że Unia Europejska i strefa euro najprawdopodobniej znajdują się w tym roku w recesji z powodu koronawirusa. Propozycja funduszu o wartości 37,3 mld euro ma zostać w najbliższym czasie przyjęta przez Radę UE i Parlament Europejski. Prace legislacyjne, według zapowiedzi instytucji unijnych, mają toczyć się szybko.